

Cezary Obracht-Prondzyński

"Nazwiska Pomorzan : pochodzenie i zmiany", Edward Breza, Gdańsk 2000 : [recenzja]

Acta Cassubiana 2, 387-389

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Cezary Obracht-Prondzyński

Omówienia

Edward Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2000, ss. 489

Szerokim kręgom czytelniczym na Pomorzu prof. Breza i jego prace poświęcone nazwiskom znane są przede wszystkim dzięki stałym felietonowym opracowaniom publikowanym na łamach licznych gazet lokalnych. Prof. Breza nie unika także konfrontacji z czytelnikami podczas konferencji czy spotkań dyskusyjnych. Zawsze, gdy zaczyna on mówić o nazwiskach, wywołuje to wielkie zainteresowanie – pojawia się mnóstwo pytań i prośb o wyjaśnienie, wytłumaczenie, co oznacza to czy inne nazwisko. Często też różne osoby listownie zwracają się do Profesora z prośbą o etymologię nazwiska, a nawet genealogię rodziny.

We wstępie do swojej najnowszej książki pt. *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany* autor stwierdza, że jest ona w jakimś stopniu podsumowaniem jego przeszło dwudziestoletniej pracy naukowej związanej z pomorskimi nazwiskami, ale bynajmniej nie jej zakończeniem. Książka ta jest tomem o pokaźnych rozmiarach (blisko 500 stron), będącym prawdziwą kopalnią wiedzy o pomorskich nazwiskach. Lekturę należy rozpocząć od uważnego przestudiowania *Wstępu*. Pisze w nim autor o tym, co to jest nazwisko i jak odmiennie wyglądają nazwiska w różnych kulturach. Dalej pisze o zmienności nazwisk, co powinni sobie przyswoić szczególnie domorośli genealodzy, któ-

rzy starają się odtworzyć przeszłość swojej rodziny, „idąc po nazwiskach”. Na terenie Pomorza nazwiska pojawiły się dość późno, bo na dobrą sprawę w XVI wieku, a jeszcze dłużej ulegały ciągłym zmianom. Znane są nawet przypadki, gdy dana osoba, wchodząc w posiadanie nowej wsi, przyjmowała nazwisko od jej brzmienia, odrzucając tym samym swoje wcześniejsze. W kolejnych podrozdziałach prof. Breza pisze o wpływie języków obcych na nazwiska pomorskie. Wyjaśnia po pierwsze skomplikowany i budzący wciąż emocje proces germanizowania nazwisk. Ale autor pisze również o procesie odwrotnym, tj. polszczeniu nazwisk niemieckich, podając przykłady Szredarów, Topków, Ginterów, Szejków itd. O ile jednak germanizacja miała charakter częściowo spontaniczny, a częściowo inspirowany przez administrację niemiecką, o tyle angielszczenie i francuszczenie nazwisk przebiegało całkowicie spontanicznie w środowiskach emigracyjnych, szczególnie w Kanadzie i USA. O tym pisze autor w podrozdziale czwartym wstępu, a jest to o tyle ciekawe, że dotychczas niewiele na ten temat napisano.

Interesujący jest także podrozdział dotyczący tego, jak ludzie na Pomorzu określali się w czasie, zanim pojawiły się nazwiska. Było tu kilka możliwości – nazywano się określeniami od imienia ojca, od miejsca pochodzenia lub zamieszkania (stąd wywodzą się np. liczne i znane u nas nazwiska drobno-szlacheckie) lub też od wykonywanego zawodu (wszyscy Kowale, Krawcy, Szewcy, Kołodzieje itd.).

Kolejne podrozdziały wstępu poświęcił prof. Breza bazie leksykalnej nazwisk polskich i pomorskich, ich budowie słowotwórczej, stanowi badań nad pomorskimi nazwiskami oraz wyzyskanym przez siebie źródłom. Na koniec wyjaśnił zasady doboru nazwisk przedstawionych w omawianej książce. Stwierdził, że zrezygnował z popularnych także u nas nazwisk odmiejscowych (stąd nie ma tu Borzyszkowskich, Prądyńskich, Ciemińskich itd.). Wybierał raczej nazwiska osób zasłużonych dla Kaszub i Pomorza, nazwiska ciekawe z punktu widzenia etymologicznego bądź historycznego. Podkreślił przy tym, że znaczna część zamieszczonych w książce tekstów była już publikowana w prasie lokalnej, regionalnej lub naukowej, ale na potrzeby książki zostały one przepracowane i uzupełnione.

W książce zamieszczono blisko 400 haseł, ale niemal w każdym z nich omówiono kilka nazwisk pokrewnych z nazwiskiem głównym. W sumie więc jest w tej książce objaśnionych grubo ponad 1000 nazwisk pomorskich. W poszukiwaniu interesujących nas nazwisk pomaga dobrze opracowany indeks, a rozszerzenie informacji jest możliwe dzięki obszernej bibliografii zamiesz-

czonej na końcu książki. Tam jest także bibliografia prac prof. Brezy o nazwiskach innych niż te omówione w książce (tu są publikacje dotyczące choćby nazwisk rodzin drobnoszlacheckich).

W każdym z haseł znajdziemy lokalizację występowania danego nazwiska, podany okres historyczny, w którym jest ono odnotowane po raz pierwszy na Pomorzu, wyjaśnienie jego etymologii, czyli pochodzenia, przedstawienie zmian zapisów (kto i w jakich dokumentach historycznych jest tak nazwany), wyjaśnienie procesu germanizacji nazwiska (jeśli miało to miejsce) oraz wyliczenie, ile współcześnie osób nosi takie lub pokrewne nazwisko w poszczególnych częściach Pomorza (autor posługuje się tu dawnym podziałem administracyjnym).

Dodatkowym walorem książki jest fakt, że prof. Breza unika raczej trudnego żargonu językoznawczego, stara się podawać różnego rodzaju ciekawostki historyczne związane z nazwiskami i osobami je noszącymi, przywołuje wybitne postaci noszące w różnych okresach dane nazwisko itd. Dzięki temu lektura książki jest wciągająca i nie nuży.

„Regiony Polski”, 2000, nr 1, wyd. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice, ss. 128

Nowe czasopismo naukowe, którego twórcy i redaktorzy związani są z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach (ale w redakcji i w radzie naukowej jest szereg osób z różnych ośrodków naukowych z Polski – z Gdańska prof. B. Synak – oraz z zagranicy), ma zgodnie ze swoim tytułem koncentrować się na kwestiach regionalnych. Już w pierwszym numerze znajdujemy szereg materiałów ważnych i ciekawych dla wszystkich zainteresowanych problematyką regionalną. O nowych perspektywach badań socjologicznych nad regionami pisze J. Wódz. Z kolei o usytuowaniu Polski w systemie regionalnym Europy obszernie napisał A. Kukliński. Problematyki europejskiej dotyczy także trzeci tekst C. Gołębiowskiego. Przedstawił on kwestię dofinansowywania z funduszy europejskich projektów infrastrukturalnych w skali regionalnej. Bardziej opisowy charakter ma z kolei artykuł L. Pokrzyckiej, która omówiła główne grupy etniczne w Wielkiej Brytanii. K. Sowa zajął się natomiast analizą pojęć „ojczyzna mała”, „ojczyzna wielka” i „region” w kontekście ich funkcjonowania jako wspólnot politycznych.

W pierwszym numerze pisma znalazło się także miejsce na ważny dokument, jakim są *Założenia Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego Polski w latach 2000-2006*.